Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 103. Lwów, Piątek dnia 4. Maja 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA.
300 Mkp.
Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

ER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer“ Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Święto Rzeczypospolitej.

Jest cechą charakterystyczną całego narodu polskiego, że lubuje się nie w czynach wojennych ani też w przewrotach politycznych, ale w czynach o wysokiej wartości moralnej. Święto 3 Maja nie jest ani świętem pokonania wroga, ani też jednej z warstw społecznych, ale świętem zwycięstwa nad samym sobą.

Konstytucja 3 Maja i 17 marca jest pamiątką wielkiej spowiedzi i uroczystem odnowieniem postanowienia poprawy, przekazywanem rok rocznie pokoleniom. Poznanie siebie samego i planowa czujność w pracy nad udoskonaleniem własnej duszy, wszakto najszczytniejsza etyczna idea, chroniąca przed starością i zapewniającą nieśmiertelność.

Wspaniałość dzisiejszej uroczystości i świeżość wydobywających się z głębi duszy narodowych uczuć po 133 latach są najlepszym dowodem, że droga, na którą weszli przodkowie nasi jest dobrą i prowadzącą do celu.

W dniu tym zdajemy sobie sprawę z tego, że w odbudowie duszy polskiej jesteśmy dopiero na początku, ale widzimy, że praca postępuje naprzód i każdy rok przynosi nas na coraz to wyższy stopień rozwoju narodowego i państwowego. Przed kilku laty byliśmy jeszcze narodem przedzielonym dzielnicowemi różnicami, mieliśmy państwo o płynnych granicach, dziś już jesteśmy narodem wewnętrznie jednolitym, a państwo posiada nie tylko zawarowane granice, ale i ustalony wewnętrzny ustrój.

Wszystko to osiągnęliśmy dzięki pracy nad budową własnej duszy, dzięki poznaniu i wyzyskaniu własnych żywotnych sił wewnętrznych. Po tej drodze samopoznania i dążenia do doskonałości winniśmy iść spokojnie i konsekwentnie w tem przekonaniu, że spełniamy nasz obowiązek uczciwie względem pokoleń i całej ludzkości.

Święto 3 Maja jest więc świętem moralnej odbudowy, świętem sprawiedliwości międzystanowej, świętem zrównania wszystkich wobec Ojczyzny, świętem siły i wewnętrznej spoistości Rzeczypospolitej. Kto w dniu tego święta nie zrozumie i nie oceni wielkości i wartości etycznej tej naczelnej idei całego narodu polskiego, ten stanie się suchą gałęzią, nienaturalnym nowotworem, który prędzej czy później musi być odcięty od zdrowego pnia duszy polskiej.

Naród polski jest narodem na wskroś etycznym, a na karcie jego sławnych dziejów błyszczą szlachetne i bohaterskie czyny wspaniałomyślności i sprawiedliwości. Obie konstytucje są dokumentem tych wysiłków wobec sąsiadów i samego siebie. Jeżeli narody wśród nas żyjące, pragną swojego szczęścia, to mogą je osiągnąć, ale na drodze etycznego postępowania i chęci uczciwego porozumienia.

Święto 3 Maja jest niezawodnym drogowskazem nie tylko dla nas, ale i dla nich. Siła i jednolitość Rzeczypospolitej, objawiającą się corocznie w tem wielkiem święcie etycznej idei, daje wszystkim gwarancję sprawiedliwości i zgody.

Na odsłonięcie pomnika
JÓZEFA KSIĘCIA PONIATOWSKIEGO
w Warszawie.
(3 V 1923 roku).

A gdy spadnie Ci z oczu zasłona,
na odświętną gdy spojrzysz stolicę,
strojną w kwiaty, sztandary, kobierce,
drgną Ci, Książę, spiżowe ramiona,
krwią spiżowe zabarwi się lice
i zadzwoni spiżowe Ci serce...

Na rumaku spiżowym, zdumiony,
bacznym wzrokiem rozglądasz się wokół,
a na usta pytanie się kładzie:
— Jakiejż pieśni to znanej brzmią tony?
jakież barwy to wieńczą mój cokół?
jakież wojska to, wojska w paradzie?

A na placu ogromnym, w gloryję
strojnym wielkiej, królewskiej przeszłości,
pochylają się tysiączne głowy
i serc legjon wraz z Twojem w takt bije,
słońce drogę złocistą Ci mości,
odpowiada Ci powiew majowy:

— Oto Polska, wczoraj krwawa, łzawa,
Polska, dzisiaj potężna, orężna,
czci Cię, Książę, pamiętnego ranka;
oto wdowa po Tobie, Warszawa,
niewolnica, dziś Nike zwycięzna,
wita, wita Cię, swego kochanka!

Oto Francja, z pogromu i klęski
rozkwitnięta zielenią wawrzynów,
jasna, krasna, frygijska rusałka,
kłoni-ć do stóp trykolor zwycięski
i przez usta pierwszego z swych synów
wita, wita Cię, swego Marszałka!

Noga rumak spiżowy Twój grzebie...
szumi Wisła i Marna, o Książę!...
W glorji trudów i cudów nadludzkiej
stoi twardo, hardo obok siebie
dwóch marszałków — ślub dłonie ich wiąże:
Foch Ferdynand i Józef Piłsudski!

Stoi twardo i hardo nad Wisłą,
stoi twardo i hardo na Renie
Europy straż nowa, a stara:
Polska z Francją... Błysło i rozbłysło
i wdal biegnie ócz Twoich spojrzenie;
— Czyli sen to? — drżąc, pytasz, — czy mara?

To nie mara, nie sen Twój stuletni,
śniony w mroku wawelskich podziemi, —
jeno dziejów się karta powtarza,
jeno jawa promienna się kwietni:
szumią w słońcu skrzydłami białemi
orły nasze przy orłach Cesarza!

To dziedzictwo, coś w falach Elstery
Bogu oddał — dziedzictwo honoru —
z Tobą razem dziś do nas powraca...
Drgnij, o Książę, i na krańce cztery,
z morza w morze, od boru do boru,
błyśnij duchem, jak płomienna raca!

Gdzie bądź polskie rozsiane jest plemię
i gdzie mowy lśnią polskiej klejnoty,
w pierś wlej spiżu niewieście, mężowi
i dziecięciu, co w kołysce drzemie,
i starcowi, pod zachód dni złoty,
i honorem Polaków je owiej!

Niechaj plemię lechickie w godzinie,
o tułaczu z ogrodów hen Homla,
gdy Warszawa Cię tuli do łona
niby posąg spiżowy zasłynie,
u którego stóp blady wróg skomle:
— Oto Polska! Oto Polska Wskrzeszona!...

Na spiżowym rumaku, wciąż młody,
nieśmiertelny, zbudzony w dział świście,
Twą buławą, lśniącą dwojgiem znaczeń —
wiedź, Marszałku, dwa bratnie narody:
Polskę z Francją, złączone wieczyście,
w glorję wielkich, słonecznych przeznaczeń!

Warszawa. **Józef Relidzyński.**

Obchód 3-go Maja.

AKADEMJA W RATUSZU.

(e) W przeddzień święta narodowego, wczoraj, odbyła się — wśród wielu innych, mniej okazałych — uroczysta Akademia ku uczczeniu i przypomnieniu wagi tego obchodu w wielkiej sali magistratu.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele wojskowości, województw, urzędów, prezydent Neuman z gronem radnych i okazała ilość publiczności. Akademię otworzył śpiew chóru Seminarjum nauczycielskiego, poczem kurator p. St. Sobiński wygłosił odczyt na temat: „Kult i krytyka ustawy majowej“. Pracowicie zbierane szczegóły, zdania, myśli, wybitniejszych mężów, ułożone w sharmonizowaną całość przez prelegenta, oświetliły z jednej strony promieniami ciepłymi charakter tych wpływów ustawy rządowej z r. 1791, które nawet po upadku Rzpltej nieciły wśród Polaków, Litwinów, Białorusinów, jasną nadzieję lepszej przyszłości, zrzucenia pętającej ciało i ducha niewoli obszarniczej i carystycznej; z drugiej strony, promienie mniej lub więcej zimne padły na ideologję lub moc pognębiania ministrów carskich, historyków, publicystów, filozofów itd.

Przypomnieniem nadchodzącego jubileuszu T. S. L. i duchowych jego inicjatorów, prelegent zakończył swój piękny i długi wykład nagrodzony obficie oklaskami. Momentem obrotu i spotęgowaniem nastroju przynależnego takiej chwili, stała się wygłoszona następnie cyzelowana deklamacja p. Czesława Krzyżanowskiego. Finałem uroczystego przedobchodu była „Rota“ odśpiewana przez chór Seminarjum naucz.

POCHODY MUZYCZNE.

Z chwilą przyciemnienia przestrzeni międzyulicowych mrokiem uchodzącego dnia, wyruszyły na miasto orkiestry wszystkich pułków piechoty, błyskające żywą radością świateł lampionów i rwącemi tonami „wycinanych kawałków“.

Jasno było wśród ciemni, „coś“ rwało ku uchodzącym pieśniom.

RACE NA ZAMKU.

Dźwięczącym światełkom w mieście odpowiedział stożek Wysokiego Zamku całymi pę-

NIE ZAPOMINAJCIE O DARZE NARODOWYM.

WŁADYSŁAW ORKAN. 15

Kosłka Napierski
Powieść z XVII. wieku.

(Ciąg dalszy).

— Bóg zapłać, panno Zofjo. Bóg zapłać za dobre słowo. Jeżeli te kości stare nie zawiodą, nie usiedzę na przypiecku, gdy zawołają. W tej też sprawie do pana podstarościego z panem z Ochotnicy-śmy przybyli. Trza się naradzić, jak i co, z czem wystąpić, aby nie zrobić wstydu katowi temu.

— Podobno król we własnej osobie ma stanąć na czele wojsk. Tak u księcia biskupa mówiono — oznajmił ksiądz kanonik.

Dały się słyszeć kroki i dźwięk ostróg w sieniach.

Pan podstarości żywo ku drzwiom się posunął.

Wszedł młodzieniec w stroju szwedzkim. Skłonił się gościom ode drzwi — bystre spojrzenie rzucił na nowo przybyłych.

— Pan Kostka Napierski, pułkownik J. K. Mości! — przedstawiał dumnie pan Zdanowski. — A to moi sąsiedzi... — wymieniał godność koleją.

— Witam Mości panów! Zaszczyt to dla mnie prawdziwy... A Wmościów dobrodziejów miałem już honor... — mówił pułkownik wesoło, ściskając podane dłonie.

Przed Zofią złożył dworny ukłon.

— Panie Stanisławie! — zwrócił się do Gosławskiego. — Obaczno, czy ludzie jeszcze są. Powiedz, że dziś już nie przyjmuję.

A gdy ten wyszedł, rzucił się na krzesło.

— Ach! Gorący był dzień. A żałuję, że zajęty ludźmi w oficynach, nie mogłem być wśród Wmościów, tracąc przez to wiele. Bo widząc osoby tak poważne, kwiat okolicy zgromadzony, wiem już, że nie obyło się bez ważnych dyskursów.

Goście pozierali po sobie, nie wiedząc, co rzec. Ten pułkownik młody, o którym z taką swadą mówili zaocznie, onieśmielał ich. Mimo swobodnej serdeczności, z jaką się zwracał do wszystkich, czem ujmował odrazu serca, a niechęci do zmilku niewolił, jakoweś przyrodzone mu i nakaźne władztwo biło zeń, któremu mimowolnie kłoniło się otoczenie.

Wrócił do izby Gosławski.

— Odeszli wszyscy — zameldował.

— Dziękuję — odrzekł pułkownik i wyciągnął doń rękę. Poczem przechylił się w stronę gospodarza:

— Mam prośbę do jegomości...

— Służę ochotnie duszą, sercem! — zbliżył się Zdanowski.

— Oznajmiono mi, że w areszcie dworskim zamknięty jest pewien junak, który w żałości nieopatrznej pachołka do Dunajca spuścił. Prosiłbym o oddanie mi go.

— A owszem, bierz go Wmość, jeśli-ć się na co zda. Doniesiono mi, że pachołkowi onemu nic się nie stało, gdyż do głębokiej wody spadł; strachu jeno się napił. Zaraz każę junaka wypuścić.

I wyszedł w sienie wydać odnośne rozkazy.

— A toć pan pułkownik wszystkich łotrzyków nam zabierze — ozwał się z pół-uśmiechem kąśnym pan Lisicki.

— Najtęższy z takich żołnierz — odparł Kostka.

— A cóż też z onymi hersztami pułkownik uczynił?

— Wolni są.

— Czy nie niebezpieczno puszczać ich? — zauważył pan z Ostrowska.

— Dali parol, że się na wezwanie stawią.

— Parol zbójnika...

— Jak parol szlachecki. Honorni to są chłopy, mimo zbójeckich przywar. Nie chybią.

— Pan pułkownik nadto dobre masz o nich mniemanie.

— Boć to rycerscy ludzie, ze zbytku jeno sił do gwałtów skorzy. Czyż takich nie dość i w szlacheckim stanie?

— Jakoż to?

— A pan Łaszcz? A Stadnicki? A Kossakowscy? A ilu ich tam?... Gorsi oni — zapalił się — bo swawoli swej nie widzą ukrótu: nic im nie grozi. Taki kasztelan Śladkowi, za króla Zygmunta, sześćset burd i kryminałów wzniecił, a do kaźni mu nie przyszło.

(C. d. n.)

kami rac efektownych. Dziwy bajkowe wyczyniał tam „Referat uzbrojenia“.

DEKORACJA DOMÓW.

Na wszystkich budynkach państwowych i większej ilości prywatnych powiewają flagi o o barwach narodowych. W oknach widnieją nalepki T. S. L.

Dla młodzieży szkolnej odbędą się nabożeństwa szkolne. W uroczystej Mszy polowej wezmą udział jedynie delegacje złożone z 25 uczniów (uczennic) z każdego zakładu. Wejście dla młodzieży (grupa A 1) przez ulicę Kilińskiego i Sykstuską, następnie ulicą Hetmańską. — Ustawienie dookoła placu Marjackiego wedle wskazówek zamieszczonych w programie. O instrukcje należy się zgłaszać do p. prof. A. Medyńskiego.

Uroczyste nabożeństwo w kościele ewangielickim rozpocznie się o godz. 10 rano, nie zaś jak podano przez omyłkę druku w programie o 9-tej.

Rozkaz Strzelecki. Wzywa się wszystkich strzelców obwodu Lwów do wzięcia udziału w uroczystości 3 Maja. Zbiórka 3-go maja o g. 7'30 w lokalu Zielona 7.

Scena „Gwiazdy“ odegra dziś wieczorem o godz. 7 w sali przy ul. Franciszkańskiej „Konstytucję“, sztukę Gorczyńskiego w 3 aktach.

Tow. akad. „Zjednoczenie“ wzywa wszystkich członków do stawienia się dziś tj. 3. bm. o godz. 12 przedpoł. w Instytucie Technolog., przy ul. Bourlarda 5, celem wzięcia udziału w uroczystościach 3 Maja.

Komitet obchodowy zwraca się do PT. Publiczności z uprzejmą prośbą by zechciała się zaopatrzyć w szpilki, ponieważ wobec drożyzny szpilek, tylko część odznak jest naszpilonych.

ODZNACZENIA ORDEREM „POLONIA RESTITUTA“.

Warszawa, (tel. wł.) (G). Lista osób, które w dniu święta narodowego zostaną ozdobione wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta“ I kl. zawiera nazwiska:

Roman Dmowski, Ignacy Paderewski, Antoni Ponikowski, gen. Sikorski, Konstanty Skirmunt, Aleksander Skrzyński, Maurycy Zamoyski, gen. Żeligowski.

Pozatem orderami II, III i IV klasy odznaczonych zostanie kilkaset osób ze świata politycznego, naukowego, artystycznego i literackiego.

Marszałek Foch w Polsce.

Uroczystości powitalne.

Przyjazd Bohatera francuskiego zacieśnia węzły przyjaźni między oboma narodami.

PRZYJAZD DO DZIEDZIC.

Dziedzice. (Pat.). Powitanie marsz. Focha na zachodniej granicy Polski miało przebieg imponujący i było nacechowane niezwykle podniosłym nastrojem. Na dworcu kolejowym w Dziedzicach, tonącym w blaskach słońca i przystrojonym w piękne girlandy zieleni i chorągwie o barwach narodowych francuskich i polskich, oczekiwali przybycia marszałka reprezentanci rządu i armji, którzy przybyli specjalnym pociągiem do Dziedzic, a to: min. spraw wojsk. Sosnkowski, w zastępstwie prez. Rzpltej rotm. Pusłowski, w zastępstwie szefa sztabu gen. marsz. Piłsudskiego pułk. Wieniawa-Długoszewski, dalej szef franc. misji wojsk. gen. Dupont i burmistrz Dziedzic, oraz przybyli z Krakowa i Katowic na powitanie marsz. Focha gen. Szeptycki, Czikiel, Galica, pułk. Krakówka, pos. Korfanty i wojew. śląski Szultis.

W miejscu, gdzie miał się zatrzymać pociąg, ustawione były kompanje honorowe: 30 p. strzelców podhalańskich i II. pułku szwoleżerów i 3 pułku strzelców, utworzonego z pierwotnych formacji W. P. zorganizowanych we Francji.

Min. Sosnkowski odebrał raport od komendantów kompanji honorowych, poczem wśród dźwięków „Marsylianki“ nadjechał przybrany w zieleń pociąg, wiozący marsz. Focha. Wysiadającego z pociągu marszałka powitał w imieniu rządu min. spraw wojsk. gen. Sosnkowski, podnosząc zasługi jego i armji francuskiej, poczem wręczył Fochowi w imieniu prezydenta Rzpltej dyplom i buławę marszałka Polski.

Marsz. Foch w krótkiem przemówieniu wyraził radość z powodu przybycia do odrodzonej Polski, poczem po odebraniu raportu przyjął defiladę pułku kawalerji. Wreszcie wyjechał wraz z otoczeniem w dalszą drogę.

POWITANIE W KATOWICACH.

Katowice. (AW). Punktualnie o godz. 8'50 marsz. Foch zatrzymał się w przejeździe do Warszawy 19 minut w Katowicach. Po powitaniu go przez delegacje dłuższą rozmową zaszczycił chorążynę Koła Polek, ubraną w strój ludowy. Następnie entuzjastycznie witany i żegnany odjechał do Częstochowy.

PRZYJAZD MARSZ. FOCHA DO CZĘSTOCHOWY.

Częstochowa, (PAT). Punktualnie o godzinie 10'30 zajechał na dworzec pociąg z marszałkiem Fochem, jego świtą i delegacją polską. Po wyjściu z wagonu przeszedł marszałek przy dźwiękach marsylianki i hymnu narodowego w towarzystwie min. Sosnkowskiego przed frontem komp. honorowej. Pierwszy przemówił starosta Kühn, następnie w imieniu kolonji francuskiej dyrektor fabryki La Czenstochovienne p. Marechalle, potem prezes Rady miejskiej Dr. Nowak. Marszałek odpowiadał mowcom krótko lecz bardzo serdecznie.

Wzruszający był moment, kiedy malutka Oudetta Christine ubrana w strój alzacki wręczyła marszałkowi wiązankę niezapominajek, za co marszałek ucałował ją serdecznie. Po powitaniu na dworcu udał się cały orszak samochodami do klasztoru jasnogórskiego. Po nabożeństwie zwiedził marszałek Foch klasztor, poczem udał się na dworzec i żegnany owacyjnie przez tłumy publiczności wsiadł do pociągu, który o godzinie 12-tej ruszył w dalszą drogę.

Odbywając krótkie postoje w Piotrkowie i Skierniewicach, gdzie prócz szeregu delegacji oczekiwała marszałka grupa Łowiczanek w strojach ludowych. Tu delegacja pań wręczyła mu piękny kilim łowicki wraz z albumem pamiątkowym. Przyjmując kwiaty od 2 dziewczyn w strojach łowickich marszałek serdecznie ucałował je w oba policzki. Podkreślić przytem należy, że marszałek na wszystkich stacjach, gdzie go przyjmowano szczególnie był wzruszony widokiem witających go dzieci. Ze Skierniewic pociąg udał się bezpośrednio do Warszawy.

DZIENNIKARZE U MARSZ. FOCHA.

Warszawa. (AW.) W czasie podróży do Warszawy przyjął marszał. Foch kilku dziennikarzy, w tej liczbie przedstawiciela AW. — Foch wyraził radość z powodu bezpośredniego zetknię-

Z teatru.

„Łabędzie Jezioro“, balet w 4 obrazach z muzyką P. Czajkowskiego.

Już od kilku lat uprawia się kult sztuki choreograficznej na scenie lwowskiej. Lecz zrazu ani dyrekcja teatru ani publiczność widocznie nie przywiązywały do tej sztuki dużej wagi, albowiem wszystkie produkcje ograniczały się do tych samych, stereotypowych tańców i ewolucji, a próby wystawienia całego, oryginalnego utworu baletowego, mianowicie Bayera „Wieszczka lalek“ ujawniły rażące braki w reżyserji i pojmowaniu wyższej sztuki choreograficznej. Przed dwoma laty zjechała para artystów baletu petersburgskiego pp. Kirsanowa i Fortunato do Lwowa na dłuższy szereg występów. Tym dwojga artystom udało się obudzić w naszem mieście większe zainteresowanie dla sztuki choreograficznej. Zrazu tzw. „Divertissements“ baletowe wypełniały program, aż z początkiem bieżącego sezonu baletmistrz p. Fortunato zdecydował się na wystawienie jednego oryginalnego, cały wieczór wypełniającego baletu Delibesa p. t. „Copelia“. Sukces był nadspodziewany, zainteresowanie trwałe, czego następstwem przeszło 20 przedstawień tego pięknego baletu.

W międzyczasie oboje artyści poświęcili wolny czas na obudzenie zamiłowania do wyższej sztuki tanecznej; za wzorem wielkich scen stołecznych zaznajomili tzw. „Corps de ballet“ z tajnikami wyższej techniki, wykształcili kilku solistów i przygotowali nowy balet, Czajkowskiego „Łabędzie jezioro“, którego wykonanie było owocem długiej, żmudnej, sumiennej pracy artystycznej.

W balecie tym chodzi o wspólne wszystkim narodom podanie o księżniczce, przemienionej wraz z jej towarzyszkami w łabędzie. Wybawić może ją tylko wierność kochającego młodzieńca; lecz książę Zygfryd wprawdzie przysięga łabędziej dziewicy dozgonną miłość, ale nie dotrzymuje jej. Zawiedziona znowu musi się przenić w łabędzia.

Od dyrekcji wielkiego teatru w Moskwie Czajkowski otrzymał w r. 1876 zlecenie napisania muzyki do tego baletu. Z wielkiem zamiłowaniem Czajkowski oddawał się muzyce tego rodzaju tematów z podań i bajek. Muzyka jest pięknie pomyślana i wykonana i nosi cechy lepszej kompozycji. Wedle potrzeby Czajkowski umie środkami tonalnemi wywołać poetyczny nastrój, dający swobodę słuchającej i marzącej fantazji. Muzyka taneczna, która naturalnie przy balecie stanowi ważną i niezbędną część, posiada bogactwo melodji i wdzięk egzotyczny. Że nie brak dowodów wyszukanej rafinerji, to rzecz naturalna; Czajkowski bowiem często powtarzaniami lubi słuchacza porządnie znużyć, aby go potem nagle wypróbowanym efektem dźwiękowym, rytmicznym i melodyjnym zelektryzować.

Lwów na razie nie może mieć pretensji, aby lwowski balet mógł dorównać baletowi scen stołecznych, na który rząd względnie panujący zwykli łożyć wielkie sumy, ale mamy prawo domagać się, aby raz osiągnięty wyższy poziom i nadal utrzymano. Przy zobowiązaniu obecnego zespołu z pp. Kirsanową i Fortunato na stałe możnaby to uzyskać, stopniowo wzbogacać repertuar, naturalnie nie kosztem poważnej, wyżej stojącej muzyki operowej.

Należy z zadowoleniem wyznać, że wystawienie baletu „Łabędzie jezioro“ na ogół było bardzo staranne. Strona dekoracyjna, dzieło pp. Balka i Polityńskiego, barwne kostjumy, interesujące efekty świetlne i znaczna sprawność maszynerji — rzecz przy balecie w wielkiej mierze decydująca — spotkały się z zasłużonem uznaniem; zwłaszcza dekoracje „dno jeziora“ i park z łabędziami“ były ogólnie podziwiane. Inscenizacja całości, pomysłowość w układzie tańców solowych i zespołowych, malownicze ugrupowanie, precyzja ruchów „Corps de ballet“ i utrzymanie całego przedstawienia na jednolitym, wyższym poziomie artystycznym, to zasługa baletmistrza i reżysera p. A. Fortunato; jego duża wiedza reżyserska, smak artystyczny i doświadczenie sceniczne nadały całości wykonania swe wybitne piętno i „głównie się przyczyniły do wczorajszego sukcesu.

Z solistów stanęła jak zawsze na pierwszem miejscu primabalerina p. Kirsanowa, jako zaklęta królowa. Jej taniec pełen fantazji i poczucia dla stylizowania oraz malowniczość pozy i ruchu stawiają ją na równi z pierwszorzędnemi artystkami sławy europejskiej. Nic

cia się z odrodzoną Polską i w przemówieniu swem podkreślił między innymi: „Witam wasze odrodzenie i postęp. Ale pomnijcie, że jesteście otoczeni zawistnymi sąsiadami, wrogo patrzącymi na wzrastające znaczenie Polski. Musicie zdobyć się na nieustający czujny i trwały wysiłek pracy we wszystkich dziedzinach".

UROCZYSTE PRZYJĘCIE W STOLICY.

Warszawa, (tel. wł.) (G.) Już od południa na ulice miasta wyległy tłumy oczekując przyjazdu marszałka Focha naznaczonego na godzinę czwartą dwadzieścia. O tej porze nadjechał pociąg na dworzec główny udekorowany flagami i kwiatami. Po krótkiem powitaniu na dworcu, w towarzystwie premiera Sikorskiego wziadł marszałek do otwartego powozu i wraz z całym orszakiem pojazdów ruszył przez Aleje Jerozolimskie, Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście ku gmachowi prezydjum rady min. gdzie na II. piętrze przygotowano dla Marszałka Focha apartamenty.

W czasie przejazdu marszałka przez miasto rozlegały się dźwięki orkiestr grających hymny francuskie i polskie. Oklaskom i entuzjastycznym okrzykom tłumu nie było końca. Domy były udekorowane kwieciem, flagami i dywanami. Przed gmach prezydjum przybyły powozy o godzinie 4'45. Tu powitała marszałka Francji i Polski delegacja uczenic szkół warszawskich wręczając mu bukiet. Marszałek podziękował serdecznie całując w policzki nadobne Warszawianeczki, poczem skrył się w podwoje prezydjum.

Apartamenty dla wielkiego gościa przyozdobiono wspaniałemi meblami, dywanami, arrasami i gobelinami, oraz arcydziełami polskich malarzy.

Po krótkiem odpoczynku wyjechał marsz. Foch w towarzystwie premjera do Belwederu dla złożenia wizyty prezydentowi Wojciechowskiemu. Tłumy nie schodziły z ulic i oczekiwały na jego wyjazd i znów przez całą drogę brzmiały okrzyki i oklaski. Powóz przejeżdżał wśród szpalerów delegacji, instytucji społecznych, cechów, szkół, oddziałów skautek i skautów i towarzystw sportowych O godz. 8. wiecz. podejmował marszałka Focha w bardzo intymnym kole marszałek Piłsudski. Było to pierwsze przyjęcie oficjalne gdzie dwu marszałków zasiadło razem do stołu.

W tym samym czasie przez plac saski na który wychodzą okna sztabu generalnego zaczęły przeciągać orkiestry wojskowe otoczone pochodniami. Rozpoczął się capstrzyk. Warszawa do późnego wieczora tonęła w świetle wśród okrzyków wesołości i muzyki do późnej nocy przeciągały tłumy ulicami stolicy.

w jej ruchach wymuszonego lub tresury w sztuce zawodowej; wszystko jest wynikiem pędu do tańca i podpatrzenia natury, złączone z wdziękiem lekkości ruchów i czaru młodości. Obok tej godnie wymienić należy p. Biczównę i Burkacką, które w tańcach solowych (warjacje), oraz estetycznych ruchach wykazały wyższy artyzm choreograficzny. Pp. Ciesielski, Morawski, Kopczyński i cały t. zwany Corps de ballet precyzją ruchów, malowniczym układem obrazów, oraz wdziękiem tanecznych ewolucji uzupełniły całość i wielce przyczynili się do korzystnego wrażenia.

Stronę muzyczną prowadził starannie p. Stadler; niejeden szczegół partytury dałby się pięknej wypracować, lecz na ogół wynik przygotowania był wystarczający.

Publiczność, która widownię szczelnie zapełniła, z dużem zainteresowaniem śledziła przedstawienie, podziwiała wystawę i przy otwartej scenie oklaskiwała wykonawców solowych i zespołowych; wielki walc w pierwszym akcie, odtańczony z wdziękiem przez 16 baletniczek w ślicznych białych kostjumach, przypominał zespoły wielkich scen europejskich; sprawność palców kończyn dolnych i zgrabność ruchów zasługują na uznanie.

Sukces był pod każdym względem wielki i zasłużony i będzie niezawodnie trwały.

Grd.

Możliwość przyjęcia propozycji niemieckich.

Wiedeń, (PAT). „N. Fr. Presse" cytuje doniesienia „Daily Mail", która na podstawie informacji ze źródeł francuskich zauważa, że Niemcy zrobiłyby dobrze, gdyby nie poruszały kwestji trwania przy swym uporze w czasie ewentualnych rokowań z aljantami. Francja, jak twierdzi „Daily Mail" ma rzekomo w tym kierunku nie stawiać żadnych żądań nie do przyjęcia o ile okaże się możliwość zawarcia między Francją a Niemcami układów co do świadczeń rzeczowych. Jeżeli Niemcy okażą w tym kierunku odpowiednią gotowość, to ze strony Francji nastąpi stopniowe łagodzenie okupacji.

W urzędowych kołach francuskich wyrażają się o spodziewanej dziś nocie niemieckiej nieco optymistyczniej. Na Quai d' Orsay oświadczają, że wszystko zależy od tego, czy propozycje niemieckie będą uznane za szczere. W kołach tych przypominają, że zobowiązania, które Niemcy mieli spełnić wedle planu z maja 1921. wynosiły 132 miljardy marek w złocie.

W ministerstwie zaś spraw zagr. oświadczono wczoraj wieczorem poraz pierwszy bez ogródek że Francja niema nic przeciw temu, by propozycje niemieckie były przesłane wszystkiem aljantom, a nie tylko Francji i Belgji dalej, jak twierdzi ten dziennik, oświadczyć miano tamże, że kwestja dalszego trwania biernego oporu nie wstrzyma Francji od tego, by wziąć pod rozwagę propozycje niemieckie Wszystko jednak zależy od tego, czy propozycje niemieckie mogą być uważane za szczere.

Aresztowanie Kruppa.

Düsseldorf. (Pat.). 1. bm. został aresztowany w Werden przez wojskowe władze sądowe Krupp von Bolen na tej podstawie, że nie udzielił dostatecznych wyjaśnień władzom wojskowym w sprawie incydentu, jaki miał miejsce w wielką sobotę. Krupp osadzony został w więzieniu wojskowem w Werden.

*

REKWIZYCJA PRODUKTÓW METALURGICZNYCH.

Düsseldorf. (Pat.). W fabrykach w Duisburgu i Meiderich zasekwestrowano 8.000 ton produktów metalurgicznych w odpowiedzi na odmowę ze strony Rheinische Stalwerke zapłacenia władzom sojuszniczym podatku węglowego.

Ze spraw ukraińskich.

WALKA DWÓCH NACJONALIZMÓW.

(ek) Trudowicka partja nacjonalistyczna, błądząca z maniackim uporem po abstrakcyjnej płaszczyźnie „nowej platformy"; znalazła już stosunek, — przynajmniej swój — do sklejanej geszeftami większości parlamentarnej Piasto-Żydo-Chjenowej; określający się jako zapowiedź nowego etapu walki przeciw „denacjonalizującemu" nacjonalizmowi.

Przejście władzy w ręce prawicy i oparcie jej na systematycznem gnębieniu mniejszości narodowych, rozbije — według endeków z pod żółto-niebieskiej flagi — wszelkie iluzje co do możliwości pokojowego rozwiązania coraz silniej pietrzących się konfliktów narodowościowych.

W wyniku dobrze zrozumianej zresztą, polityki ewentualnego rządu, U. N. P., przemawiająca również w imieniu Białorusinów (Kto ją do tego upoważnił?) bije w Kiryłowy dzwon trwogi — mobilizacji wszystkich sił i nieprzebierających w środkach metod, dla odparcia wynaradawiającego pochodu.

Na bardzo płynnej krawędzi wymęczanej większości u prawicy, jakoteż na silnej, zdecydowanej linji zgodnego spółżycia ze wszystkiemi narodowościami, kraj nasz zamieszkującemi — w demokratycznej części społeczeństwa; wypływa wewnętrzny nakaz stawienia oporu bojowym zapędom tak jednej jak i drugiej strony, w imię właśnie dobra obywateli Rzpltej.

DZIAŁALNOŚĆ UKR. SELAŃSKIEGO SEJMOWEGO KLUBU.

(u) Ks. poseł Ilków, przewodniczący ukr. włościańskiego klubu w Sejmie, ogłosił w Kołomyji drukiem sprawozdanie z dotychczasowej działalności klubu. Klub składa się z pięciu posłów: ks. Ilkowa, Załuckiego, Butczaka, Melnyka i Krawczyszyna i uważa się za jedynego dzisiaj uprawnionego reprezentanta wschodnio-galicyjskiej ukr. ludności. Ks. Ilków wygłosił w Sejmie dotychczas dwie mowy, z tych jedną w czasie dyskusji nad ekspose premiera Sikorskiego, w której przedstawił zasadnicze postulaty klubu. Klub wniósł w Sejmie kilkanaście interpelacyj w lokalnych małopolskich, a nawet wołyńskich sprawach. W sprawie uniwersyteckiej stwierdza klub, że była ona na dobrej drodze, że pozostała jednak zabagniona dzięki nieprzejednaniu lwowskich szowinistów, — głównie dr. Szczurata.

Od Wydawnictwa „Kurjera Lwowskiego".

Spółka Wydawnicza „Kurjera Lwowskiego" była od dłuższego czasu terenem silnych rozdźwięków. Jednym z powodów był fakt, że członkiem spółki jest dotąd p. Bryl, przyjęty w jej skład jeszcze w r. 1913, to jest w czasie, gdy niektóre tak wybitnie charakteryzujące go dziś właściwości jeszcze się nie były zarysowały.

W związku z tem zarząd spółki przedstawił Walnemu Zgromadzeniu wniosek o zlikwidowanie spółki w obecnej jej postaci. Wniosek ten, przedłożony zebraniu przez dr.. Jampolskiego, Walne Zgromadzenie znaczną większością głosów przyjęło. P. Bryl wraz ze swymi zwolennikami głosował przeciw likwidacji.

Celem likwidacji jest stworzenie nowej sharmonizowanej spółki, a przekształcenie to przyczyni się do wzmocnienia i dalszego ulepszenia pisma, które służyło i służyć będzie trzem podstawowym ideom: umocnieniu naszej państwowości, podniesieniu i zdemokratyzowaniu naszego życia, czystości życia politycznego i niezależności prasy, jako jednego z decydujących w niem czynników.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Konstytucja 3 Maja; gr. kat. Fteodora. Jutro rz. kat. Fiorjana; gr. kat. Januarja. — Wschód słońca 4·00, zachód 6·42.

TEATR WIELKI.

Czwartek o g. 3 pop. „Kościuszko pod Racławicami", (staraniem Komitetu obchodu 3 Maja, poprzedzi przemówienie radcy Chołodeckiego) — o 7·30 „Pan Jowialski" (staraniem Komitetu obchodu 3 Maja, poprzedzi przemówienie dr. Wereszczyńskiego (50 prc. zniżki).

Piątek „Łabędzie jezioro".

TEATR MAŁY.

Czwartek „Tragedja dzieci".

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek „Frasquita".

Teatr liter.-artyst. „BAGATELA", Rejtana 3.

Od 1. maja b. r. Część I. „Awello", żart sceniczny. Część II. solowa: Bronowski, Mirski, Mirbau tańce, Wauterry Duo, tańce akrob., Jenny i Willy Sardow tańce modern, Część III. Sketsch, pióra Au-ki pt. „Czwarta rewizja". Pocz. punktualnie o godz 8·30 wieczór.

Teatr. art.-liter. „UL", Ossolińskich 10.

Nowy program od 1. do 10. maja br. Początek o 8·30 wiecz. Ceny miejsc od 3000—10000 mp

We Lwowie.

— **Uroczystość sadzenia drzewek owocowych** odbędzie się w ogrodach zakładowych przy ul. Kadeckiej — w niedzielę 6 bm. o g. 12-stej.

— **Z karty żałobnej.** Wczoraj zmarła we Lwowie żona prof. A. Medyńskiego, spółpracownika „Słowa Polskiego", — Eugenia, przeżywszy lat 40. Ciężko dotkniętemu koledze przesyłamy wyrazy współczucia.

— **Giełda na usługach p. Grodkiego.** Zdarzył się fakt, domagający się natychmiastowego wyświetlenia. Oto dotąd przyjętym na całym świecie zwyczajem Giełda lwowska wydawała biuletyn wraz z cedułą giełdową i rozsyłała zainteresowanym. Obecnie Giełda biuletyn ten wydawać przestała, natomiast ogłosiła, że ceduła giełdowa pojawiać się będzie w „Gazecie Lwowskiej" p. Grodkiego.

Dokonała się więc transakcja, mająca przysporzyć funduszów p. Grodkiemu, a nadto organ będący do tej chwili na usługach społeczeństwa oddała na usługi jednostki. Zakulisowe te transakcje domagają się natychmiastowego wyświetlenia.

Należy przytem podnieść, że również w sposób nigdzie niepraktykowany Giełda lwowska odmawia wstępu na swój teren przedstawicielom pism.

— **Sprawy miejskie.** M. komisja finansowa na wniosek wiceprezyd. dr. Schleichera uchwaliła podwyższyć opłaty od podań wnoszonych do gminy w stosunku do stawek rządowych. Opłata od podania wynosić będzie 15000 do 250.000 m, a to przy podaniach o koncesję na naprawę domów, budowę kanałów etc. — Opłata od kart przemysłowych dla III i IV kategorji przemysłu wynosić będzie 5000 mk.

— (a) **Cmentarz Łyczakowski** od szeregu lat odsłonięty zupełnie od strony południowo-wschodniej, ma być ogrodzony na tej całej przestrzeni kosztem około 36 miljonów. Sprawę tę załatwić ma na najbliższem posiedzeniu reprezentacja miasta.

— (t) **Zamach samobójczy w parku stryjskim.** Wczoraj około godz. 4 popoł. wezwano Pogotowie rat. do parku stryjskiego, gdzie na jednej z ławek leżała młoda kobieta bez przytomności. Jak się okazało kobieta ta zam. przy ul. Rzeźbiarskiej 5, w celu odebrania sobie życia przyniosła do parku flaszkę ługu i tą go wypiła. Co skłoniło ją do tak rozpaczliwego kroku, nie wiadomo. Po wypompowaniu żołądka odwieziono ją do szpitala powszech.

(a) **Pożar w Zamarstynowie.** Wczorajszej nocy około godz. 1 wybuchł pożar dachowy nad halą maszyn garbarni przy ul. Ogrodnickiej, w Zamarstynowie. Cały tren straży pod kierownictwem zast. nacz. Szpaczyńskiego, zajęty był blizko cztery godziny tłumieniem rozszalałego żywiołu. Spłonął dach, resztę zdołano uratować. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkodę obliczają na około 10 miljonów.

— (t) **Skoczył na auto i uniknął śmierci.** Dr. Karol Badecki przechodząc wczoraj ul. Sykstuską u wylotu, spostrzegł nagle szybko jadące wprost na siebie auto. Nie mogąc już uciec, ani też się cofnąć, skoczył na pudło okrywające motor samochodu i tylko dzięki tej przytomności umysłu uniknął śmierci. Kiedy auto zwolniło nieco, a dr. Badecki zlazł z pudła, szofer bojąc się odpowiedzialności „dał gaz" i szybko odjechał. Zauważono jednak nr. auta L. W. 761, co niezawodnie przyczyni się do wyszukania winowajcy.

— (t) **Schwytany Jastrząbek.** Wywiad. pol. Nowak przytrzymał wczoraj na ul. Marji Śnieżnej, Józefa Jastrząbka, robotnika cegielnianego, obecnie bez zajęcia, który na jadących na plac Strzelecki furach rozpruwał worki i skwapliwie wybierał z nich towar. Aby przeszkodzić na przyszłość podobnym operacjom zatrzymano Jastrząbka w aresztach polic.

Z całej Polski.

— **Drożyzna wzrosła w kwietniu o 9·26 procent.** Komisja do badania wzrostów kosztów utrzymania w Warszawie ustaliła, że ceny żywności od 26. marca do 24. kwietnia b. r. wzrosły o 9·26 proc.

— **Zjazd Wojewódzki Powiatowych stałych delegacji Pracowników państwowych w Tarnopolu** odbędzie się dnia 6. maja br. o godzinie 4-tej popołudniu w sali konferencyjnej I-go gimn. Na porządku dziennym: Braki w projekcie rządowym ustawy pensyjnej, reforma ustawy emerytalnej i pragmatyki służbowej. Na Zjazd ten zapraszamy obok delagatów Pracowników państwowych należących do Związku województwa tarnopolskiego także reprezentantów ze związków urzędniczych innych Województw, nadto panów posłów i senatorów, jakoteż prasę polską. Wszelkich informacji w sprawie zjazdu udziela prezes Wojewódzkiego Związku prof. Zygmunt Turecki w Tarnopolu, ul. Słowackiego 6.

Ze świata.

— **Grobowiec Bolesława Śmiałego w zaniedbaniu.** Proboszcz w Osiaku, Karyntja (niemiecka Austrja), przed kilku miesiącami drogą odezwy umieszczonej w pismach krakowskich, a później w formie podania do poselstwa polskiego we Wiedniu, odniósł się do rządu i społeczeństwa polskiego z prośbą o zaopiekowanie się niszczejącym obecnie i zaniedbanym grobowcem króla Bolesława Śmiałego w Osiaku. Onegdaj odbyła się w min. robót publ. w tej sprawie konferencja, w wyniku której, przedsięweźmie min. robót publicznych dalszą akcję w kierunku zbadania obecnego stanu grobowca królewskiego i przedłożenia propozycji co do prac niezbędnych dla jego utrzymania.

— **Wykolejenie pociągu.** Z powodu fałszywego nastawienia zwrotnicy wykoleił się wczoraj o godz. 8 rano pociąg osobowy, idący z Berna. 3 osoby zabite, wiele rannych. (Pat.).

— **Królewska para angielska przybywa do Rzymu 7. maja.** Król Jerzy zwiedzi pola bitwy pod Asiago.

— **Krwawy 1. maj w Paryżu.** Wczoraj po święcie Związku Syndykatów w Paryżu przyszło do zaburzeń, w czasie których raniono 60 osób, w tem 30 agentów policji. Dokonano wiele aresztowań. (Pat.).

Zebrania, odczyty i widowiska.

—**Podwieczorek.** Dnia 6 maja br. urządza Akademicki Związek Sportowy (AZS.) podwieczorek w kawiarni „Renaisance". Wiele niespodzianek. Początek o godz. 5-tej.

— **Zarząd Żeńskiego Oddziału Związku Strzeleckiego** zawiadamia wszystkie Członkinie Związku, że zebranie organizacyjne odbędzie się w niedzielę, dnia 6. bm. o godz. 10-tej rano w lokalu Zarządu Obwodu przy ul. Zielonej 7.

— **Wystawa obrazów.** W Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie urządził zbiorową wystawę prac swoich art. malarz Józef Dorkowski. Wystawa wzbudza żywe zainteresowanie ze względu na rodzaj twórczości tego malarza.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 2. maja.

SYTUACJA W PRZEMYŚLE POLSKIM.

Z Warszawy donoszą: Wskutek trudnych warunków zbytu na rynku krajowym oraz pogorszenia się konjunktur eksportowych, szereg zakładów przemysłowych pracuje dziś zredukowaną ilość dni w tygodniu. Stan z dniem 1 kw. rb. wykazywał, iż 586 przedsiębiorstw ograniczyło produkcję, a 164 rozszerzyło się. 1249 przedsiębiorstw zgłosiło zły stan zamówień, 955 średni, 233 dobry; Przemysł krajowy walczy w danej chwili nie tylko z brakiem dostatecznych środków obrotowych, lecz i z poważnemi trudnościami zbytu.

Ilość bezrobotnych w całej Rzeczypospolitej wynosiła 1 kwietnia około 114'570 osób. Zachodzi przypuszczenie, iż spora ilość bezrobotnych nie poddała się jeszcze tej rejestracji. — W porównaniu ze stosunkami zagranicznymi, kontyngent bezrobotnych w Polsce jest stosunkowo wcale znikomy. Poważnem odciążeniem sytuacji jest dziś dla przemysłu wznowienie wielkiej liczby zamówień ze strony instytucyj rządowych, cywilnych i wojskowych. W pewnych działach przemysłu zamówienia rządowe są też w danej chwili główną podstawą działalności, umożliwiającą kontynuowanie wytwórczości i zatrudnianie personelu. Horoskopy na najbliższą przyszłość, nie przedstawiają się jeszcze zbyt pomyślnie, albowiem zastój daje się dziś odczuć na całym kontynencie tak, iż z jednej strony przemysł krajów eksportujących — skłonny jest do daleko idącej konkurencyjnej zniżki cen, z drugiej zaś strony zdolność nabywcza rynków importujących zmniejszyła się pokaźnie i zdradza również znamiona wybitnego przesycenia i apatji.

+ **Kredyty zbożowe dla miast i dla spółdzielni.** W nadzwycz. komisarjacie zwalczania drożyzny odbyła się 26 kwietnia konferencja w sprawie kredytów zbożowych dla miast i spółdzielni w maju br. Konferencja miała charakter informacyjny. Wysłuchane zostały życzenia i dezyderaty poszczególnych miast, które korzystały już z kredytu zbożowego. Miasta reprezentowane były przez przedstawicieli obydwóch tow. aprowizacji miast: w Krakowie i w Warszawie. Na posiedzeniu obecni również byli zaproszeni przedstawiciele większych ogólno-krajowych związków organizacyj spółdzielczych. — Ogółem zażądano na miesiąc maj kilkuset wagonów zboża. Na posiedzeniu załatwiono również wzajemne reklamacje obrońców i gł. urzędu żywnościowego w Poznaniu. Całą akcję uznano za celową i pożądaną. Za wyjątkiem poszczególnych wypadków, ceny pobierane przez urząd uznano za niższe od cen giełdowych. W dniach najbliższych nadzw. komisarjat zwalczania drożyzny poweźmie decyzję co do rozdziału zgłoszonych przez poszczególne miasta i spółdzielnie kredytów zbożowych.

+ **Państwowa rada kolejowa zbiera** się w Warszawie 5 bm. Omawiane będą na niej między innemi: projekt ustawy o rozszerzeniu sieci kolejowej w Polsce, sprawa koncesjonowania prywatnych kolejek podjazdowych, nowe rozgraniczenia dyrekcji kolejowych i wiele spraw organizacyjnych.

+ **Epilog sprawy bruttowej.** Na posiedzeniu Senatu przyjęto ustawę o ropie bruttowej.

Sprawozdawca senator Wł. Długosz przedstawił w dłuższem przemówieniu historję Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych oraz znaczenie jej z punktu widzenia interesów Państwa. Konkludując swoje przemówienie oświadczył się mowca za zatwierdzeniem projektu ustawy uchwalonej przez Sejm. Senator Długosz udowodnił, że wejście w życie ustawy tej, jest konieczne nietylko z punktu widzenia państwowego lecz zabezpiecza jednocześnie interesa bruttowców. Wprowadzenie w życie ustawy zapewnia możność dalszego prowadzenia ruchu Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych i jednocześnie zapewnia właścicielom udziałów bruttowych prawo utrzymywania pełnej ceny targowej, za dostarczaną ropę, po potrąceniu podatku przemysłowo obrotowego.

Referent senackiej komisji prawniczej sen. Ringel oświadczył, że ustawa nie sprzeciwia się konstytucji.

Powyższa uchwała, która ostatecznie reguluje sprawę bruttową w drodze ustawodawczej bez względnie z korzyścią dla właścicieli udziałów brutto, z uwzględnieniem interesów Państwa przyjęta została z żywem zadowoleniem, przez sfery krajowe interesowane w przemyśle naftowym.

Jest ona jednak porażką kapitału zagranicznego, który wszelkiemi możliwymi sposobami starał się o utrącenie projektu ustawy w tej formie, w której została uchwalona, względnie dążył do ostatniej chwili, do zapewnienia sobie wpływu na produkcję naftową, przez preforsowanie „poprawki", o „przymusowej organizacji bruttowców".

Fakt ten powinien być nauką na przyszłość dla kapitalistów zagranicznych, że ciała nasze ustawodawcze, nie dadzą się wprowadzić w błąd szumnymi artykułami, delegacjami, w skład których wchodzą ludzie dobrej woli, o głośnych nazwiskach, nie orjentujący się jednak do „jakiej" ich roboty użyto".

Przyjęcie przez Senat ustawy o ropie bruttowej, wzmacnia wpływ czynników polskich na całokształt przemysłu naftowego i zapewnia niezbędną przeciwwagę kapitału zagranicznego. (f).

+ **Z targu naftowego.** Cena ropy borysławskiej wynosi 650 mp. za 1 kg. Zupełna stagnacja daje się zauważyć w obrotach udziałami brutto. Spekulacja akcjami tak dalece pochłonęła sfery kapitalistów, którzy dotychczas interesowali się wyłącznie udziałami brutto, że rzucają oni często na targ bardzo wartościowe udziały, celem zdobycia gotówki i jeszcze jednej „serji". W dniu dzisiejszym nastąpiło jednak z powodu pewnej zniżki wartości akcji, większe zainteresowanie udziałami brutto. Spodziewać się można w najbliższym czasie z chwilą pewnego uspokojenia na giełdzie akcjami, zwrotu kapitałów w kierunku udziałów brutto, zwłaszcza wobec pomyślnego załatwienia sprawy bruttowej w Senacie. (f).

+ **Z rynku akcyjnego.** W dniu dzisiejszym na giełdzie nastąpiła pewna zniżka kursów. Zniżka ta, znajduje swoje usprawiedliwieni, konieczności realizacji zysków, które dotychczas osiągnęli interesenci. Natomiast już na giełdzie nieoficjalnej popołudniowej ceny się podniosły. Zwłaszcza akcje bankowe i naftowe silnie poszukiwane przy tendencji zwyżkowej. Oprócz akcji bankowych, poszukiwana „Polska Nafta" i „Międzymiastowe Gazociągi" i t. d.

Bezstronnie patrząc na silnie obecnie ożywiony ruch na giełdzie lwowskiej, zaznaczyć należy, że dotychczasowa zwyżka ma swoje uzasadnienie w dotychczasowym ignorowaniu akcji, zwłaszcza towarzystw krajowych, przez „czarnogiełdowców", którzy nie mają do nich zaufania. Zasadniczo jednak należy stwierdzić, że dotychczasowa wysokość kursu, większości akcji nie doszła nawet do wartości odpowiadającej majątkowi danych towarzystw.

Spodziewać się więc można, że mimo chwilowych wahań wartość akcji, zwłaszcza krajowych, jeśli się nie podniesie, to utrzyma się na dotychczasowej wysokości. (f).

Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** Papiery dywidendowe słabsze. Waluty utrzymane, obroty liczne. Chodorowskie 126.000, Browary 300.000, Ćmielów 68 — 70.000, P. Nafta ustaliła się przy 36.000, Glob 4.000, Parowozy przy końcu 70.000, Ojkos z 161.000 spadł na 149.000, Tespy obniżyły się na 163.500, Rakszawa 105.000 pod koniec 98.000, Pocisk 30.000 potem 27.000 Karpalit potaniał na 22.000 Polsot 16.000. Bank iHpot. spadł do 1.900, Bank Przemysłowy słabszy od 24—28.000, Ziem. Bank Kred. 22.500, Bank rolniczy 16.000, N. Jork 46.500 i 46.800, Berlin 1.55, Paryż 3.185, Londyn 216—219.000, Wiedeń 68¼, Praga 1.400. Tendencja w akcjach chwiejno zniżkowa, w walutach utrzymana. Usposobienie ożywione. Akcje niekotowane również słabsze: Cegielski 416—420.000, Rolindustria 13.000, Szkło 32.000, Jaworzno 372—380.000, nieef. 360—363.000, Motor 14.500—15.000, Nitra 17.000, Rucker 25.000, Len 29—32.000, Gazy 550—555.000, Foresta 29—30.000, Azot 36—38.000, Tow. Przem. węgl. 8—9.000, Gazolina nieef. 70.000, Gazociągi 37—40.000, nieef. 31.000, Czechowice 7—9.000, Olkusz 57—57.500, Chybi 138—142.200, Radziwił, Wimmer 54—55.000, Impes 2.?00, Machlejd 24—25.000, Resienice 65.000

+ **Akcje giełdy krakowskiej:** Polsk. Tow. handl. 20.000, Pharma 60.000, Zieleniewski 290.000, Cegielski 450.000, Automotor 20.000, Górka 255.000, Siersza górnicza 180.000, Tepege 100.000, Chodorów rafin. 130.000, Siersza elektr. 40.000, Ćmielów 80.000, Polski B. Przemysł. 38.000, Polski B. Hipoteczny 30.000.

+ **Giełda warszawska.** (tel. wł.) (G). Tendencja dla walut zagr. i dewiz na ogół utrzymana. 46.600, marka niem. 1.48. Papiery proc. i akcje nie były notowane.

—•••—

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	2 maja	B) Akc. przem.	2 maja
Akc. Związk. .	1000	Górka . . .	245000
Dyskont Lw. .	—	Oikos . . .	T 161000
Handl. Pozn. .	19000	Parowozy . .	T 72000
Hipot. akc. . .	T 25000	Patrja . . .	32000
Hipot. zemel. .	1000	Pezet . . .	T 23000
Małopolski . .	21000	Pocisk . . .	T 30000
Powszechny .	12000	Pol. Glob . .	4000
Przemysłowy .	T 28000	Pol. Nafta . .	T 38500
Ziemski kred.	T 22000	Pol. Tow. Bud.	T 35000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H. .	T 21000
Browar Lwow.	T 315000	Rakszawa . .	T 105000
Chodorów . .	T 129000	Siersza el. . .	T 29000
Karpalit . .	T 26500	Gór. Siersza .	T 190000
Ćmielów . .	T 70000	Tepege . . .	48000
Portland z S. .	—	Tespy sól pot.	T 175000
Galicia . . .	2,200.000	Zieleniewski .	278000
Gafeta ex . .	T 16000	Żegluga pol. .	4500

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 103	Lwów — dnia 2 maja 1922		Warszawa dnia 2 maja	Kraków dnia 2 V.	Zurych dnia 2 V.	Berlin dnia 2[illegible]
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0·01·20	50·00
1 funt ang.	215000—217000	216000—218000	217000—219000	215000—225000	25 69	138650·00
100 frs franc.	315000—317000	317000—319000	313600—317000	310000—325000	37·37	19700·06
100 fr. szwaj.	842000—850000	852000—806000	844500—852500	850000—870000	100·00	38250·38
100 frc. belg.	275000—277000	275000—277000	272200—274800	275000—285000	28·60	16950·75
100 K czesk.	138000—140000	139000—141000	140000—141000	135000—145000	16·47	897·75
100 K węg.	1050—1070	1100—1120	—·—	1100—1100	—·10	6·23
100 K austr.	67—68	67—68	67—68	62—70	—·0077	29·63
100 M niem.	150—155	152—158	146—150	145—165	0·01·78	100·—
1 Dolar am.	46500—47000	46550—47050	46370—46830	46000—48000	5·52	29425·25
100 Lir wł.	23000—23200	234000—236000	230000—230500	23000—24000	27·12	1471·00
100 Lei rum.	21500—22500	23400—23600	—·—	000—000	2·42	94·65
1 guld. hol.	16000—16200	18400—18600	18350—18375	18000—19000	216·50	11770·50
100 K norw.	—·—	P 33500—34000	—·—	—	98·25	5406·45
100 K duńsk.	—·—	58000—62000	—·—	—	102·75	5635·97
100 K szw.	—·—	—·—	—·—	—	142·00	7730·72

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

Koncert Polsk. Tow. muz. z współudziałem Almy Moodie.

Ryszarda Straussa symfoniczna fantazja „Z Włoch" jest dziełem 21-letniego młodzieńca; dojrzałość wzbudza podziw, lecz dziś należy już do mniej wartościowych dzieł Straussa. Dużo tam prawdziwej, szczerej muzyki. Miejscami za długi, jednak tchnie utwór ten młodzieńczą świeżością, bez chorobliwej refleksji. Każda z czterech części tworzy całość; poszczególne napisy wskazują na nastrój, nie obowiązują zaś wcale do konkretnych wyobrażeń. Część pierwsza „Campagna" zawiera jedną z piękniejszych melodji Straussowskich; oba główne tematy przy końcu interesująco są spracowane. Druga część „W ruinach Rzymu" pod względem inwencji, ukształtowania i charakteru jest bardziej zajmującą. Trzecio część (andante) pt. „U brzegu Sorreutu" instrumentowane jest nader delikatnie i efektownie. Zakończenie „Zycie ludu w Neapolu" interesuje pomysłowością w opracowaniu kontrapunktycznem znanej pieśni ludowej (Funicula). W szczegółach starannie przygotowany przez dr. Adama Sołtysa i z należytem uwzględnieniem odcieni dynamicznych przez orkiestrę Tow. muz. odegrany, utwór ten zrobił na słuchaczach silne wrażenie.

Jeśli skrzypcowe koncerty Spohra, Mendelssohna i Brucha są niejako kobieco-romantyczne, to Brahmsa koncert D-dur jest wybitnie męski w charakterze. Wewnętrznie kompozycja ta spokrewniona jest z Beethovenowskim koncertem skrzypcowym; jeśli nie może być w całości Beethovenowskim, to pod względem treści duchowej ze wszystkich nowszych tego gatunku koncertów jest do niego najbardziej zbliżony. Odezwanie się solowych skrzypiec po szeroko pomyślanym symfonicznym wstępie całej orkiestry potężne wywołuje wrażenie. Sielankowy charakter drugiej części (adagio) ujawnia się w niemal naiwnym śpiewie oboju. Ostatnia część lekko z węgierska zabarwiona odznacza się silną rytmiką i pogodnym humorem; zakończenie przechodzi w sielankę taneczuą z przesuniętym rytmem głównego tematu. Koncert ten we Lwowie z orkiestrą grany był podobno po raz pierwszy, a dzięki współudziałowi tak wielkiej artystki jak Alma Moodie w interpretacji wprost klasycznej. Podziwiano spokojny, jędrny ton skrzypiec, męskie prowadzenie kantyleny, wysokie poczucie rytmiczne, temperament młodzieńczy, a przedewszystkiem zdrowe, szczere poczucie muzyczne tej wielkiej artystki. Także orkiestrze, która tym razem swą część o symfonicznym podkładzie nader starannie wykonała, należy wspomnieć z uznaniem.

Resztę programu uzupełniła Webera uw. do opery „Euryantha"; niegdyś piękne róże i kwiaty tej romantycznej muzyki dziś już więdną.

Grd.

Nowe książki i pisma.

„Pani". Niestety, mało jest u nas znane pismo, wychodzące w Warszawie p. t. „Pani", poświęcone — jako sobie głosi — kulturze i estetyce życia, a które naprawdę nie zawiedzie nikogo, szukającego wytwornego i ciekawego wydawnictwa w tym rodzaju.

Pismo to w zasadzie poświęcene jest kobiecie, a więc przedewszystkiem jej strojom i upodobaniom, czytelnik jednak (nie tylko czytelniczka) znajdzie tam arcybogaty materjał literacki i artystyczny. Pod tym względem stoi „Pani" o wiele wyżej nie tylko od swego pierwowzoru "Die Dame", ale i od francuskich czasopism kobiecych jak „Temina" i „Vogue", nie mówiąc już o naszych krajowo-wiedeńskich żurnalach mód etc.

Same nazwiska autorów ostatniego numeru tego miesięcznika mówią za siebie. A więc: K. Makuszyński, Boy, Magdalena Samozwaniec, C. Jellenta, Bruno Winawer, Jar. Iwaszkiewicz, Wacław Grubiński, Wroczyński, Zyznarski, Tuwim, A. Słonimski etc.

Doskonałe ilustracje i utwór muzyczny K. Szustera pt. Taniec Gitamy dopełniają całość. Zresztą „Pani" zawiera wszystko, co tylko panią może interesować. I mody i literatura i sztuka i teatr i muzyka i taniec i sport i kino i ploteczki i porady...

Wydawcom należy się szczere uznanie i gorące poparcie.

Ki.

SPORT.

Zawody „Pogoń". Dnia 3 maja odbędą się na boisku LKS. „Pogoń" zawody na dochód i z polecenia polskiego związku piłki nożnej w Krakowie, między drużynami Czarni i Pogoni oraz Lechji i Hasmoneji. Zawody te są bardzo uciążliwe dla powyższych drużyn, które są zmuszone rozegrać w przeciągu dwóch tygodni sześć spotkań z tego pięć o mistrzostwo. Składy drużyn ulegną zasadniczym zmianom i to tak daleco, że najprawdopodobniej drużyny zostaną zasilone w większej części graczami rezerwowymi, ponieważ jedni gracze z powodu kontuzji odniesionych w ostatnich grach o mistrzostwo, drudzy zaś jako wojskowi biorący czynny udział w uroczystościach wojskowych nie będą w możności wziąść czynnego udziału w powyższych zawodach.

Skład Czarnych: Winnicki—Nedbal, Kotyński, Kupczakiewicz—Witkowski—Łoza, Müller—Scott—Drapała II—Lachowicz—Karnecki.

Bieg drogowy na przestrzeni 10 km. odbył się w Bratysławiu. Wynik był następujący: 1) Sindler (Sparta) 36:17.2; 2) Brożek (Slavia) 36:35.2; 3) Kucharski (Viktoria — Žižkov); 4) Slechta (Slavia).

Międzynar. zawody akademickich związków sportowych odbędą się w Paryżu, w czasie od 2. do 6. maja. — Między innymi weźmie w tych zawodach udział słynny Paddock. Dodać należy, iż związek sportowy akademików paryskich Paris-Universitè-Club uzyskał ubiegłej niedzieli w zawodach lekkoatletycznych, urządzonych staraniem Racing-Clubu pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji zawodników-juniorów.

Match Carpentier Mac Tigue odbędzie się 14. lipca b. r. w Nowym Jorku.

Amerykański mistrz tennisowy Tilden, który przeszedł amputację jednego palca, wrócił całkowicie do formy i pokonał w zaciętej walce Monoela Alfonso (7:5, 4:6, 6:2).

Tuluza — Casablanca linja lotnicza franko marokańska wykazuje za pierwszy kwartał b. r. ilość 584.950 przewiezionych listów.

Zastępca.

SAMOCHODY „STEYR“ Automotor S. A. LWÓW

Kopernika 54. Telefon 194. 66

TANIEJ o 50%!!!

Korzystaj z wielkiej wyprzedaży!!



W razie gdyby ceny naszych towarów nie okazały się o połowę tańsze od cen rynkowych, przyjmujemy z powrotem. Towary wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu. Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszem źródłem zakupu jest

„Warszawska Konkurencja“

dowodem czego świadczą tysiące listów, napływające z gorącemi podziękowaniami za solidność i taniość towarów.

Resztki na ubrania i kostjumy.

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubranie, kostjumy damskie, pokrycia bekiesz i futer. Resztki te są z materjałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk, pełnej szerokości we wszystkich kolorach.

Cena za	3 metry	gatunek	„A“	75,000 mkp.
„	„ 3 „	„	„B“	105,000 „
„	„ 3 „	„	„C“	165,000 „
„	„ 3 „	„	„D“	195,000 „
„	„ 3 „	„	„E“	225,000 „

Na żądanie klijenta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie kieszenie i do rękawów po mk. 50,000, wyższy gat. 60,000 i 75,000 mk.

Polecamy po starych cenach bostony na czarne lub granatowe ubrania. Boston „A“ 60.000 za mtr, „B“ 75 000, „C“ 90,000. „D“ 120,000, „E“ 150,000 mk. za mtr.

Na letnie ubrania polecamy najmodniejsze towary po nader przystępnych cenach gat. I. 65.000 mk., gat. II. 80,000, gat. III. 95,000, gat. IV. 115,000 mk. za metr.

Resztki na kupony spodniowe.

Czysto wełniane czarne tło w białe paseczki do ubrań wizytowych po 35.000 mk.

„ kamgarnowe . . . . po 80.000 95.000 i 120.000 mk.

Struks specjalnie do konnej jazdy, kolor wojskowy lub piaskowy najwyższy gat. cena za 1 metr 120.000.

Materjał pluszowy w prążki na spodnie, kurtki w różne kolory po 26.000, 28.000 i 30.000 mk. za metr.

Materjały damskie.

Materjał „Sibunion“ nadający się na suknie we wszystkich kolorach po 30,000 mk. za metr., wyższego gat. na eleganckie szykowne suknie wizytowe po 47.000 mk. za metr.

Szewioty damskie z najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 19.000 mk. za metr, wyższy gat. 21.500 za metr.

Sztuczki na całe spódniczki za 35.000 mk.

„ „ „ bluzki „ 25.000 mk.

Markizety, Etaminy gładkie i desen. zagran. podwójnej szerokości od 18.500 do 28.000 mk.

Eponge na damskie kostjumy śliczne desenie, w pasy i kraty po 34.000 mk. za mtr.

Alpaga czarna na sukienki, fartuszki i t. p. po 24.200 mk. za metr.

Jedwab crepe de chine zagran. szerok. 100 cm. we wszystkich kolorach po 87.500 mk. za metr.

Zefiry na letnie bluzeczki, śliczne desenie po 14.000 mk. za metr.

Kupon na całą letnią suknię we wszystkich kolorach, cena za kupon 60.000, 75.000 i 90.000 mk. Materjał **„Trykotina“** we wszystkich najmodniejszych kolorach odcinek na całą suknię mk. 85.000, na bluzkę 45.000 mk.

Płótna na bieliznę, pościel, wsypy, poszewki, i t. p. sztuczka 17 metrów po 150.000, 170.000 i 185.000 mk. — **Płócienka białe** w paski na ubranka dziecinne, bieliznę, fartuszki i t. p. 8.500 i 9.500 mk. za metr. — **Zefiry** zagraniczne na koszule od 8.500 do 11.500 mk. za metr. — **Prześcieradła** białe (rozm. 2 mtr) szerokość naturalna po mk. 36.000. — **„Tyk“** na wsypy najlepszego gatunku gwarantowane nieprzepuszczające pierzy po 10.000, 11.500 i 12.500 mk. za metr.

Oxford pościelowy na poszwy do pierzyn i powłoki w kraty i kwiaty po mk. 8500, 10000 i 11000.

Cajgi bardzo trwałe i praktyczne po 8000 i 9000 mk., podwójnej szerokości najlepszego gatunku po 20000, 25000 i 30000 mk.

Flanele francuskie od 8000 do 11500 mk.

Obrusy białe w desenie, duże na 6 osób po 45000 mk.

Ręczniki wafłowe trwałe w praniu od 8500 do 9500 mk.

Ręczniki gładkie od 14000 do 16000 mk.

Dymka biała na kalesony od 10000 do 13500 mk.

Surówka metkal biała i kremowa od 8500 do 10000 mk.

Chusteczki do nosa białe i kolorowe od 24000, 30000, 36000 i 40000 za tuzin.

Kołdry pluszowe czysto wełniane, desen. puszyste, z powodu swych kolorów i desen. są ozdobą sypialni po mk. 100000 i 130000.

Takie same ciemne bez deseni po 70000 mk.

Kapy na łóżka pikowe kolor. w ładne desen. 50000 mk. za sztukę.

Kołdry watowe kryte satyną na białej wacie największy rozmiar od 135000 do 150.000 mk. — **Chustki** w najmodniejsze kraty różnych deseni po 50.000 i 60.000 mk. Chustki duże, zimowe, puszyste, ciepłe, lekkie, w śliczne desen. po 80.000, 100,000 i 135,000 mk. **Koszule** męskie zefirowe, dzienne, modne desenie z mankietami i kołnierzykami po 40.000 i 45.000 mk. Gotowe koszule nocne po 30.000 mk. **Kalesony** męskie z żyrardowskiej dymki po 25.000 mk. **Spodniczki** (halki) batystowe z koronkami i wstawkami po 27.500 mk. **Reformy** damskie białe, czarne, kolorowe po 16000 mk. **Koszule damskie** batystowe z koronkami i wstawkami po 27.500 mk.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez zadatku. (Płaci się przy odbiorze. Za przesyłkę i opakowanie dolicza się podług taryfy pocztowej do 10.000 mk.

Bez wszelkiego ryzyka! Kupujący absolutnie nie ryzykuje gdyż jeżeli towar się nie spodoba przyjmujemy z powrotem i zwacamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować:

DO WARSZAWSKIEGO SKŁADU FABRYCZNEGO

WARSZAWSKA KONKURENCJA

Sp. z ogr. o.

Warszawa ul. Zielna Nr. 51. (róg Królewskiej).

Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o łaskawe zwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towaru i cen.

Od naszych Klientów otrzymujemy dużo podziękowań. 2123

Czas odnowić przedpłatę!

Nauka i wychowanie.

WPISY

na nowe kursy księgowości pojed. i podwójnej i innych przedmiotów, ranne i wieczorne, przyjmują od 5-15. maja br. codzien. od 10-12 i od 5-7. **Konc. Prakt. Kursy księgowości Z. Olszewskiego, Lwów, Kurkowa 38.**

Posady i prace.

Pens. urz. kol. na posadzie rządowej szuka posady sekretarza, rachmistra, kasjera lub magazyniera za ordynarję. Wiadomość poczta Moszków Sokal. 3926

Różne.

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reparacje. 3911

Poważnych pośredników małżeństw, uprasza o podanie adresu, do admin. pod „Rolnik“. 3922

Pokoje kawalerskie z utrzymaniem lub bez. 2, 4. 6 pokoji urządzone na biuro. 1, 2, 3, 4, 5 pokoi kuchnie do wynajęcia Biuro Asnyka 8. 3934

Zakład trykotarski Obozowa 5, parter, przyjmuje pończochy i skarpetki do podrobienie — wszelkie zamówienia na swetery i pończocby z nowego materjału. 3938

Kupno i sprzedaż.

Fisharmonjum silne w tonie, jednogłosowe sprzedam. Garmada, Zborowskich 10.

Cement wagonowo, Papę Dachówkę, Izolację korkową, Karbolineum, Dźwigary budowlane, Żelazo, Rury po cenach konkurencyjnych dostarcza „PILOT“, Lwów, Batorego 4. 3654

Prasy do wyrobu dachówek, Formy do wyrobu rur betonowych, Cement wagonowo, poleca „Pilot“ Lwów Batorego 4. 3652

FABRYKA SUKNA I KOŁDER

A. KALIŃSKI

BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 29.

Poleca swoje wyroby sukna na damskie i męskie ubrania, płaszcze, również kołdry pluszowe i wełniane.

UWAGA: Cennik i próbki wysyła się na żądanie darmo. 3855

Przenieśliśmy naszą

pracownię krawiecką sukień męskich

z ul. Leona Sapiehy l. 3, do nowego lokalu przy ul. Zyblikiewicza l. 4 i wykonujemy jak dotąd wszelkie roboty, w jak najkrótszym czasie po cenach przystępnych, po jak najlepszem i najstaranniejszem wykończeniu, wedle najnowszych żurnali. Z poważaniem

3942 **Hadała i Zając,** ul. Zyblikiewicza 4.

W sprawie KONKURSU NA POSADĘ

KIEROWNICZKI

w państwowej szkole zawodowej żeńskiej w KOŚCIERZYNIE.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego ogłasza konkurs na posadę kierowniczki w Państwowej Szkole Zawodowej Żeńskiej w Kościerzynie (Pomorze). Dla tej posady przewidziane są pobory służbowe ustawą z dnia 13. lipca 1920 r.

Podania, opatrzone wymaganemi dokumentami (ewentualnie w legalizowanych odpisach) i życiorysem należy przedkładać do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego do końca maja 1923 r.

Poznań, dnia 20. kwietnia 1923. 3925

Okazja, futro męskie bobrowe, tanio do sprzedania w składzie futer Stępkowicza plac Kapitulny. 3928

Kupię zaraz pianino lub fortepian każdej jakości. Administracja „Kurjera lw.“ pod „Olga“. 3941

Sypialnie eleganckie do sprzedania Plac Dąbrowkiego 1 6. 3929

Ubranie nowe okazyjnie do nabycia. Wiadomość Wałowa 11. a. Firma Maternowski. 3917

Fortepian krótki, czarny, inkrusodwany firmy Bösendorfer okazyjnie do sprzedania od godz. 4-ej do 7-ej Piekarska 23. l. p. Zamiechowski. 3919

55. Walne Zgromadzenie

akcjonarjuszy

Akc. Banku Hipotecznego we Lwowie

uchwaliło dnia 30. kwietnia 1923, dywidendę i superdywidendę za rok 1922 w wysokości 42.86 prc. tj. mp. 120 (o mp. 78 wyższą jak w roku 1921).

Zakład główny we Lwowie, filje w Krakowie, Tarnopolu i Czerniowcach, Ekspozytura w Stanisławowie, tudzież Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu i Union-Bank we Wiedniu, Czeski Bank eskontowy i Zakład kredytowy w Pradze, wypłacać będą tytułem dywidendy za kupon Nr. 58 mp. 14 od akcji a tytułem superdywidendy za kupon Nr. 59 mp. 106 od akcji, zatem za oba kupony Nr. 58 i 59 płatne 1. stycznia i 1. lipca 1923

mp. 120 od akcji

począwszy od 5. maja 1923.

Lwów, dnia 30. kwietnia 1923. 3930

Rada nadzorcza.

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 19.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.